

Sygn. akt I ACa 908/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Giezek
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska SA Zbigniew Merchel (spr.)
Protokolant:	staż. Jan Kotula

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii W. (...) w (...)

przeciwko Gminie Miasta B., Skarbowi Państwa - Ministrowi Finansów w W., Wojewodzie (...) - (...) w (...)

o przyznanie nieruchomości zamiennej albo zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 20 września 2012 r. sygn. akt I C 162/11

I/ oddała apelację;

II/ zasądza od powoda na rzecz pozwanej Gminy Miasta B. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III/ zasądza od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 908/12

## UZASADNIENIE

Powód Wyższe Seminarium D. Metropolii W. (...) w (...) wystąpił z pozwem przeciwko Gminie M. B. oraz Skarbowi Państwa – Ministrowi Finansów w W., w którym zażądał nakazania pozwanym przyznania nieruchomości zamiennej w zamian za nieruchomość przejętą przez Państwo Polskie, opisaną w załączonym do pozwu operacie szacunkowym autorstwa rzeczoznawcy majątkowego Ł. Ż., z tym zastrzeżeniem, że przyznanie nieruchomości zamiennej przez

jednego z pozwanych zwalnia drugiego. Powód zgłosił roszczenie ewentualnie domagając się zasądzenie od pozwanych kwoty 2.393.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, z tym zastrzeżeniem, że zapłata odszkodowania przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

W piśmie procesowym z dnia 6 października 2011r. powód sprecyzował żądanie przyznania nieruchomości zamiennej w ten sposób iż wskazał, że powinna być to nieruchomość położona w mieście B. ze względu na położenie nieruchomości przejętej przez Skarb Państwa albo nieruchomość położona w mieście O. ze względu na jego siedzibę, niezabudowana, przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego (miasto O.), studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego (miasto B.) pod zabudowę budynkami użyteczności publicznej o powierzchni odpowiadającej powierzchni nieruchomości przejętej.

Powód argumentował, że wszczął przed Komisją Majątkową w W. wnioskiem z dnia 1 marca 1991 r. postępowanie regulacyjne, które nie zakończyło się wydaniem orzeczenia. Wskazywano, że Skarb Państwa przejął nieruchomość położoną w B., zabudowaną niegdyś budynkiem seminarium znajdującym się przy ulicy (...) w B. (dawniej S. F.) na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Twierdzono, że powód na podstawie Dekretu (...) Seminarium Diecezji W. wydanego przez Administratora Apostolskiego Diecezji W. w 1949 r. jest następcą prawnym Seminarium Duchownego istniejącego od (...) w B..

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 20 września 2012r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach oraz rozważaniach:

(...). B. W. ustanowił w B. Seminarium D., które funkcjonowało do czasu zajęcia tych terenów przez jednostki wojskowe ZSRR w 1945r. Seminarium to w tamtym okresie było niemiecką osobą prawa publicznego. W 1949r. Administrator Apostolski Diecezji W. wydał Dekret (...) Seminarium Diecezji W. numer (...) o powołaniu W. Seminarium Diecezjalnego z siedzibą w (...), nadając mu nowy statut i ustanawiając rektora. Do 1990r. właścicielem nieruchomości, na jakiej znajdowało się niegdyś Seminarium D. w B. był Skarb Państwa, zaś użytkownikiem wieczystym gruntu Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w B.. Od 1990r. właścicielem przedmiotowej nieruchomości stała się pozwana Gmina, a wymieniona wyżej Spółdzielnia była nadal użytkownikiem wieczystym gruntu. Począwszy od 1998r. burmistrz pozwanej Gminy wydał szereg decyzji przekształcających prawo użytkowania wieczystego w prawo własności na rzecz osób fizycznych i osób prawnych. Przedmiotowa nieruchomość składa się aktualnie z szeregu działek gruntowych, szczegółowo opisanych w piśmie powoda z dnia 18 maja 2012r.

W aktach ksiąg wieczystych brak jest dokumentów, które obrazowałyby stan prawny nieruchomości do 1945r.

W. Seminarium D. (...) w (...) we wniosku z dnia 1 marca 1991r. podpisanym przez Delegata B. W. ks. W. W. (2) wystąpiło do Komisji Majątkowej w W. o wszczęcie postępowania regulacyjnego na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej (Dz. U nr 29, poz. 154 ze zm. - określana dalej jako Ustawa), domagając się przyznania nieruchomości zamiennej za nieruchomość przy ulicy (...), na której znajdowała się w okresie do 1945r. siedziba W. Seminarium Duchownego w B..

W trakcie postępowania regulacyjnego zespół orzekający bądź Komisja Majątkowa w jej pełnym składzie nie uzgodniły orzeczenia do dnia 1 lutego 2011r., w związku z czym Komisja Majątkowa w W. w piśmie z dnia 28 lutego 2011r. zawiadomiła powoda o uprawnieniu przysługującym mu w oparciu o art. 4 ustęp 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP (Dz. U. z 2012r. Nr 18, poz. 98).

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się w swych rozważaniach do kwestii istnienia podstawy prawnej do wystąpienia przez powoda z przedmiotowym powództwem. Sąd I instancji wskazał, że powód jako podstawę prawną roszczenia podał przepis art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP. W myśl

tego przepisu na wniosek kościelnych osób prawnych wszczyna się postępowanie, zwane dalej "postępowaniem regulacyjnym", w przedmiocie przywrócenia im własności upaństwowionych nieruchomości lub ich części: przejętych we władanie państwowych jednostek organizacyjnych bez tytułu prawnego, bez względu na późniejsze ustawodawstwo konwalidujące te przejęcia. Z przepisu tego wynika zatem, że powód powinien udowodnić, iż nieruchomości, na jaką wskazuje w pozwie została przejęta na rzecz Skarbu Państwa bez tytułu prawnego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że Skarb Państwa w piśmie z dnia 8 lutego 2012r. odwołał się do treści dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, twierdząc, że na gruncie tej sprawy nie wchodzi on w rachubę jako podstawa prawna twierdzeń strony powodowej. Przepis art. 2 ust. 1 lit. c stanowi, że z mocy samego prawa przechodzi na własność Skarbu Państwa wszelki majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych, z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego. Z kolei w myśl ust. 4 zd. 1 art. 4 dekretu z 1946r. majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego (ust. 1 lit. c) przechodzi z mocy samego prawa na własność odpowiednich polskich osób prawnych.

Sąd Okręgowy podniósł, że wykładnią art. 2 dekretu z 1946r. zajął się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 1959r., I CO 42/59. Sąd Najwyższy przyjął, że niemieckie związki wyznaniowe można było zaliczyć do osób prawnych prawa publicznego, gdyż wynikało to z art. 137 Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 1919 r. i art. 13 konkordatu Rzeszy Niemieckiej ze Stolicą Apostolską z dnia 20 lipca 1933 r., wedle brzmienia którego utrzymany został publicznoprawny charakter kościelnych osób prawnych. Majątek tych związków podlegał zatem klauzuli art. 2 ust. 1 lit. c Dekretu. W opinii Sądu Najwyższego ta teza nie wyczerpuje problemu na tle art. 2 ust. 4 Dekretu, bowiem należy odpowiedzieć na pytanie, czy jednostki organizacyjne związków wyznaniowych działających na obszarze PRL, a wśród nich Kościół (...) były w chwili wejścia w życie Dekretu odpowiednią polską osobą prawną. Sąd Najwyższy odpowiadając na to pytanie stwierdził, że jednostki organizacyjne związków wyznaniowych działających na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie mogą być uważane w stosunku do niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego za odpowiednie osoby prawne w rozumieniu art. 2 ust. 4 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w powyższej uchwale Sąd I instancji uznał, iż majątek w postaci przedmiotowej nieruchomości, należącej niegdyś do niemieckiej osoby prawnej prawa publicznego, tj. Wyższego Seminarium Duchownego w B. nie przeszedł z mocy samego prawa na własność odpowiedniej jednostki organizacyjnej polskiego Kościoła (...), w tym także powoda. Oznacza to zatem, że wszelki majątek tej niemieckiej osoby prawnej z mocy samego prawa przeszedł na własność Skarbu Państwa stosownie do regulacji art. 2 ust. 1 lit. c Dekretu. Majątkiem tym zajął się Rejonowy Urząd Likwidacyjny dokonując czynności, o których mowa w art. 7 ust. 1 – 3 Dekretu. Sąd zauważył, że strony nie twierdziły aby w stosunku do nieruchomości Rada Ministrów wydała uchwałę, o której mowa w art. 2 ust. 4 zd. 2 Dekretu.

Następnie Sąd pierwszej instancji odniósł się do przedstawionego przez powoda Protokołu Ustaleń Komisji Wspólnej Przedstawicieli R. Rzeczypospolitej i Konferencji Episkopatu Polski sporządzonego na posiedzeniu w dniu 29 marca 2006r. w sprawie roszczeń Kościoła (...) na tzw. (...) w związku z postępowaniami regulacyjnymi przed Komisją Majątkową, w którym wskazano, że strony protokołu zobowiązują się do stosowania zasady objęcia postępowaniem regulacyjnym nieruchomości osób prawnych Kościoła (...) położonych na terenach tzw. (...). W protokole tym ustalono, że dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich nie miał zastosowania do osób prawnych prawa publicznego, jakimi bez wątplenia były polskie związki wyznaniowe. W protokole przyjęto, że majątek, który przed 1946r. stanowił własność niemieckich prowincji zgromadzeń zakonnych przeszedł z mocy prawa na własność polskich prowincji tych zgromadzeń. Sąd Okręgowy uznał, że pojęcie majątek użyte w protokole ma charakter ekonomiczny i odnosi się jedynie do aktywów przysługujących danemu podmiotowi. Pojęcie to ma węższe znaczenie niż pojęcie mienie, które obejmuje ogół praw podmiotowych. W konsekwencji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż wykładnia art. 2 ust. 4 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich dokonana w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego ma pierwszeństwo przed analizą przepisów dekretu dokonana w wymienionym wyżej Protokole Ustaleń Komisji Wspólnej.

W ocenie Sądu I instancji już powyższe argumenty przemawiały za oddaleniem powództwa, albowiem brak było spełnienia przesłanek wymienionych w art. 61 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP w związku z czym nie istniała podstawa prawna, w oparciu o którą powód mógłby skutecznie budować zgłoszone roszczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższa konkluzja legła też u podstaw odmowy wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanej Agencji Nieruchomości Rolnych w W..

Niezależnie od wyżej przedstawionej tezy o niezasadności roszczeń zgłoszonych w pozwie Sąd Okręgowy odniósł się do poszczególnych wątków podnoszonych przez strony procesu.

W pierwszej kolejności pozwany Skarb Państwa negował skuteczne prawnie wszczęcie postępowania regulacyjnego przed Komisją Majątkową w W.. Kwestia ta miała zdaniem Sądu istotne znaczenie, ponieważ w jego ocenie niniejsze postępowanie było kontynuacją postępowania regulacyjnego, a zatem rozpoznanie przez sąd roszczenia bądź roszczeń zgłoszonych w postępowaniu regulacyjnym mogło mieć miejsce, jeżeli z punktu widzenia przepisów prawa powszechnego było ono wszczęte ze skutkiem prawnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 8 ustęp 1 punkt 9 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP osobami prawnymi, jako jednostkami organizacyjnymi K., są między innymi Wyższe Seminarium D. Diecezjalne. Organem tej osoby prawnej jest rektor (art. 8 ustęp 2 pkt 9). Co do zasady powoda będącego wyższym seminarium duchownym mógł reprezentować jedynie rektor, nie mniej jednak z kanonu 238 kodeksu prawa kanonicznego wynika, że w załatwianiu wszystkich spraw w imieniu seminarium występuje jego rektor, chyba że w odniesieniu do pewnych spraw kompetentna władza postanowiła inaczej. Tego rodzaju decyzję, w odniesieniu do uprawnienia złożenia wniosku o wszczęcie postępowania regulacyjnego, wydał mianowicie B. W., który dekretem z dnia 2 marca 1990 r. mianował księdza W. W. (2) (osoba ta podpisała wniosek regulacyjny z dnia 1 marca 1991r.) delegatem B. W. do spraw zabezpieczenia dóbr kościelnych Diecezji W. oraz ich rewindykacji w myśl ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej. W ocenie Sądu dokument ten wskazując na Diecezję W., której dobra miały być zabezpieczane w sprawach wszczynanych w oparciu o wymienioną w nim ustawę odnosił swój skutek prawny także wobec seminariów duchownych diecezjalnych (por. art. 8 ust. 1 pkt 9 Ustawy), które znajdują się na obszarze danej diecezji, w tym wypadku Diecezji W.. Z tych przyczyn Sąd I instancji uznał, że wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego został skutecznie złożony przez powoda w postępowaniu regulacyjnym.

Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że W. W. (2) można było także traktować jako pełnomocnika strony powodowej w postępowaniu regulacyjnym. Na gruncie postępowania regulacyjnego, które należy traktować jako swoiste, właściwe jedynie aktom prawnym regulującym materię stosunku Państwa do szeregu kościołów działających w Polsce, można bowiem w drodze analogii stosować przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, co do instytucji pełnomocnictwa. Z kolei z art. 33 § 1 k.p.a. wynika, że pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych. Przepis ten, odmiennie niż art. 87 k.p.c., nie ogranicza kręgu osób fizycznych mogących być pełnomocnikiem strony w postępowaniu administracyjnym. Bez wątplenia ksiądz W. W. (2) nie złożył w postępowaniu regulacyjnym pełnomocnictwa w związku z czym Komisja Majątkowa powinna wszcząć procedurę zmierzającą do uzupełnienia braku formalnego wniosku z dnia 1 marca 1991r. w trybie art. 64 § 2 k.p.a. Sąd Okręgowy wskazał jednak, iż podziela pogląd, że nieuzupełnienie tego braku na skutek wadliwego działania organu nie pociąga za sobą nieważności dokonanej czynności procesowej, jeżeli zostanie dowiedzione, że pełnomocnik był prawidłowo umocowany do działania. W postępowaniu sądowym powód przeprowadził dowód potwierdzający powyższy fakt, bowiem wraz z pismem z dnia 20 marca 2012r. przedłożył oświadczenie rektora o potwierdzeniu umocowania i potwierdzeniu czynności dokonanych w postępowaniu regulacyjnym przez księdza W. W. (2). Tym samym brak było podstaw do podważenia tezy, że wszczęcie postępowania regulacyjnego nie nastąpiło ze skutkiem prawnym.

W następnej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zagadnienia utraty przez powoda roszczenia wynikającego z art. 63 ust. 1 pkt 3 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP, który mówi o możliwości domagania się przez kościelną osobę prawną przyznania odszkodowania w razie niemożności dokonania regulacji przewidzianej w art. 63 ust. 1 pkt 1 i 2, w związku z jego wygaśnięciem.

Zdaniem Sądu I instancji skoro powód we wniosku o wszczęcie postępowania regulacyjnego oraz w trakcie trwania tego postępowania nie zgłosił roszczenia o przyznanie odszkodowania, to uznać należało, iż wygasło ono z dniem 31 grudnia 1992r. na podstawie art. 62 ustę 3 ustawy w brzmieniu ustalonym art. 2 ustawy z dnia 11 października 1991r. o zmianie przedmiotowej ustawy.

Sąd Okręgowy odwołując się do twierdzenia, że postępowanie sądowe toczące się w trybie art. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. w zw. z art. 63 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17 maja 1989r. stanowi kontynuację postępowania regulacyjnego zainicjowanego przez uprawniony podmiot w oparciu o art. 61 ustawy przyjął, iż musi zachodzić tożsamość roszczeń w obu rodzajach postępowań, tj. regulacyjnym i sądowym. W postępowaniu sądowym zainicjowanym w trybie art. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej może być rozpoznawane roszczenie, które zgłoszono w postępowaniu regulacyjnym. Sąd Okręgowy zauważył, że ustawodawca posługując się w art. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. terminem „roszczenie” musiał mieć na myśli roszczenie w znaczeniu materialnoprawnym, skoro odwołał się do przepisów art. 63 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., w których określono czego domagać się może kościelna osoba prawna (według jakiego sposobu może mieć miejsce regulacja). Przepis ten wymienia zatem trzy konkretne żądania, czyli roszczenia możliwe do zgłoszenia w postępowaniu regulacyjnym, których rozpoznanie może być kontynuowane w postępowaniu sądowym. Ważnym elementem dla wsparcia przyjętej przez Sąd Okręgowy wykładni o materialnoprawnym charakterze roszczeń była treść art. 4 ust. 1 zd. 3 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r., z którego wynika że w przypadku braku wystąpienia do sądu w okresie wskazanym w zdaniu pierwszym tego artykułu – roszczenie wygasa. Ten sam skutek – wygaśnięcie roszczeń przewidziano w art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Zdaniem Sądu Okręgowego jeżeli przyjąć by odmienne założenie i w ślad za tym dopuścić dochodzenie w postępowaniu sądowym każdego z roszczeń z art. 63 ustawy, niezależnie czy zgłoszono je w postępowaniu regulacyjnym, to doszłoby do obejścia przepisu art. 62 ust. 3 ustawy ustalającego termin wygaśnięcia roszczeń.

Dla wsparcia swych twierdzeń Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008r., I CSK 214/08. W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 63 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP przewiduje trzy zasadnicze kategorie roszczeń regulacyjnych oraz iż przewidziano określoną sekwencję ich dochodzenia, przy czym w razie niemożności przywrócenia własności nieruchomości lub przyznania odpowiedniej nieruchomości zamiennej możliwe jest uwzględnienie roszczenia o przyznanie odszkodowania. Sąd Okręgowy zaznaczył, że z orzeczenia tego wynika, że w w/w ustawie mamy do czynienia z trzema odrębnymi roszczeniami regulacyjnymi, które jedynie z woli uprawnionego podmiotu mogły być przedmiotem postępowania regulacyjnego, a w konsekwencji, w razie zajścia wypadku, na jaki wskazuje art. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r., przedmiotem rozpoznania w postępowaniu cywilnym. Sąd pierwszej instancji podniósł, że w piśmie inicjującym postępowanie regulacyjne, mając na uwadze terminologię roszczeń ujętych w art. 63 ustawy, wniesiono o przyznanie powodowemu Seminarium odpowiedniej nieruchomości zamiennej. Powód nie zmienił roszczenia do dnia 31 grudnia 1992r. Mając na uwadze powyższe, w niniejszym postępowaniu sądowym strona powodowa mogła skutecznie zgłosić jedynie roszczenie przyznania na jego rzecz odpowiedniej nieruchomości zamiennej. Konsekwencją tego jest wygaśnięcie roszczeń wynikających z punktów 2 i 3 ust. 1 art. 63 ustawy z dnia 17 maja 1989r. i to z dniem 31 grudnia 1992r., bowiem do tej daty roszczeń tych w postępowaniu regulacyjnym nie zgłoszono. Powód roszczenie o odszkodowanie zgłosił dopiero w pozwie. Z kolei roszczenie z jakim wystąpił przed Komisją Majątkową w W. wywiódł w niniejszej sprawie bez przekroczenia terminu zawitego, o jakim mowa w art. 4 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r.

Zdaniem Sądu I instancji powód nie cofnął w postępowaniu regulacyjnym zgłoszonego w nim roszczenia, na co mogłaby wskazywać treść jego pisma z dnia 14 października 2009r., bowiem w piśmie z dnia 19 maja 2010r. sprecyzowano, w istocie rzeczy, wbrew użytemu sformułowaniu - „wnosi się o wszczęcie postępowania...”, że dochodzi się w dalszym ciągu przyznania nieruchomości zamiennej.

Odnosząc się do kwestii następstwa prawnego powoda po W. Seminarium Duchownym będącym niemiecką osobą prawną Sąd Okręgowy zauważył, że powód odwołał się do dekretu odnowy Seminarium Diecezji W. z 1949r. wydanego przez Administratora Apostolskiego Diecezji W.. Z dokumentu tego wynika, że – jak to określono - przywołano do

życia W. Seminarium Diecezjalne z siedzibą w (...) nadając mu nowy statut i ustanawiając rektora. Wskazano także, że w (...) B. W. ustanowił w B. Seminarium D., które funkcjonowało przez prawie cztery wieki. Niewątpliwie zdaniem Sądu dekret wykazuje, iż stosowna władza kościelna ustanowiła w miejsce Seminarium Duchownego w B., będącego niemiecką osobą prawną, Seminarium D. Diecezjalne w (...), zaopatrując go w nowy statut. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż do 1945r. przedmiotowa nieruchomość była własnością Seminarium Duchownego w B., na co wskazywać może przedmiotowy dekret (...) Seminarium Diecezji W. z 1949r. Jednocześnie jednak zdaniem Sądu tenże dekret sam w sobie nie stanowił o przejściu prawa własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz powołanego w 1949r. W. Seminarium Diecezjalnego z siedzibą w (...). Problematyka własności mienia należącego niegdyś do m.in. niemieckich osób prawnych była uregulowana w dekreście z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych poniemieckich. Sąd Okręgowy wskazał, że z tego aktu prawnego nie wynika aby majątek Seminarium Duchownego w B. przeszedł z mocy samego prawa na własność jakiegokolwiek jednostki organizacyjnej związków wyznaniowych działających na obszarze PRL, w tym zatem także na rzecz strony powodowej. Sąd pierwszej instancji zauważył również, iż powodowe seminarium zostało powołane do życia jako jednostka organizacyjna Kościoła (...) w Polsce na podstawie dekretu z 1949r. wydanego przez władzę kościelną, a zatem około 3 lata po wejściu w życie dekretu z dnia 8 marca 1946r.

Na koniec Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu strony pozwanej, która kwestionowała osobowość prawną powoda. Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa powołała się na zaświadczenie z dnia 18 lipca 2010r. wydane z upoważnienia Wojewody (...), z którego wynika iż posiada ona osobowość prawną na mocy art. 8 ustęp 1 pkt 9 ustawy. Sąd wskazał, że niewątpliwie powód istniał już w dniu wejścia w życie ustawy, dlatego też powinien mieć do niego zastosowanie art. 72 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP, niemniej jednak nie można było abstrahować od faktu funkcjonowania powodowego Seminarium od ponad 60 lat, które jest seminarium duchownym diecezjalnym, o jakim traktuje przywołany w wyżej wymienionym zaświadczeniu art. 8 ustęp 1 pkt 9 ustawy, a zatem jest osobą prawną, na jaką wskazuje ten przepis. Z tego względu nie było podstaw do odrzucenia pozwu.

W kwestii reprezentacji Skarbu Państwa przez odpowiednie jednostki organizacyjne Sąd I instancji odniósł się do przepisu art. 65 ustawy z dnia 21 stycznia 2000r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12 poz. 136 ze zm.). Na gruncie tego przepisu w niniejszej sprawie Skarb Państwa powinien być reprezentowany przez Wojewodę (...) w (...). Na tego rodzaju konkluzję mógł także wskazywać § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1999 r. w sprawie określenia państwowych jednostek organizacyjnych oraz jednostek samorządu terytorialnego, z których mienia mogą być wyłączone nieruchomości zamienne, oraz określenia państwowej jednostki organizacyjnej, na którą może być nałożony obowiązek zapłaty odszkodowania na rzecz osób prawnych kościołów, innych związków wyznaniowych i krajowych organizacji międzykościelnych, które zgłosiły roszczenia do Międzykościelnej Komisji Regulacyjnej (Dz. U nr 53 poz. 552) stosowany na zasadzie analogii w niniejszej sprawie (por. art. 38 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania – j.t. Dz. U 2005 nr 231, poz. 1965). Jednocześnie na gruncie roszczenia odszkodowawczego za zasadny uznał sąd I instancji udział Ministra Finansów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

1/ naruszenie prawa procesowego tj. art. 194 § 3 kpc polegające na odmowie wezwania do udziału w sprawie jako pozwanego Agencji Nieruchomości Rolnych w W.,

2/ pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego tej okoliczności, że w zbiorach dokumentów ksiąg wieczystych nieruchomości obejmujących obecnie obszar nieruchomości Seminarium Duchownego w B. brak jest stosownych wniosków i wpisów ujawniających przejście na Skarb Państwa własności w/w nieruchomości Seminarium Duchownego w B.,

3/ brak wszechstronności w rozważeniu materiału dowodowego sprawy polegający na nierozważeniu tej okoliczności, że w zbiorach dokumentów ksiąg wieczystych nieruchomości obejmujących obecnie obszar nieruchomości Seminarium Duchownego w B. brak jest stosownych wniosków i wpisów ujawniających przejście na Skarb Państwa

własności w/w nieruchomości Seminarium Duchownego w B. zgodnie z art. 2 ust. 6 dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich,

4/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego sprawy polegającą na ustaleniu, że Dekret (...) Seminarium Diecezji W. z dnia 17 października 1949r. stanowi o powołaniu powoda do życia jako nowego podmiotu, a nie jak wynika z tego Dekretu stanowi odnowienie w osobie powoda, Seminarium Duchownego istniejącego od (...),

5/ naruszenie prawa materialnego, tj. ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP, w szczególności przepisów art. 60 do 63 poprzez ich wykładnię sprzeczną z celem ustawy,

6/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 kc polegające na sprzecznej z okolicznościami wykładni w/w Dekretu (...) Seminarium Diecezji W. z dnia 17 października 1949r. poprzez ocenę, iż stanowi on o powołaniu do życia jako nowego podmiotu, a nie jak wynika z okoliczności wydania Dekretu, stanowi odnowienie istniejącego od (...). Seminarium Duchownego,

7/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt c dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich polegające na ocenie, że nieruchomość wskazana w pozwie przeszła z mocy prawa na własność Skarbu Państwa,

8/ naruszenie prawa materialnego, tj. kanonu 116 § 2 w zw. z kanonem 120 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego w zw. z art. 4 ust. 2 Konkordatu między S. Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, poprzez zakwestionowanie ciągłości prawnej Seminarium Duchownego ustanowionego przez B. W. Kardynała S. H. od chwili ustanowienia do chwili obecnej,

9/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP, poprzez oddalenie powództwa pomimo tożsamości prawnej powoda z dawnym przedwojennym Seminarium Duchownym w B. i przejęcia nieruchomości powoda przez Skarb Państwa bez tytułu prawnego,

10/ naruszenie prawa materialnego, tj. kanonu 99 w zw. z kanonem (...) kodeksu prawa kanonicznego emulgowanego w 1917r. w zw. z kanonem 116 § 2 w zw. z kanonem 238 § 1 obecnie obowiązującego kodeksu prawa kanonicznego w zw. z art. 4 ust. 2 Konkordatu między S. Apostolską a Rzeczpospolitą Polską poprzez ocenę, że powód nie miał w chwili odnowy, tj. 17 października 1949r. przymiotu osoby prawnej prawa publicznego,

11/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 4 dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich poprzez ocenę, że nieruchomość opisana w pozwie nie przeszła na mocy przepisów dekretu na własność powoda, jako odpowiedniej osoby prawnej prawa publicznego,

12/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o zmianie w/w ustawy poprzez ocenę, że powód utracił roszczenie o odszkodowanie,

13/ naruszenie prawa procesowego - art. 217 kpc polegające na oddaleniu wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania należnego odszkodowania tj. o przesłuchanie świadka Ł. Ż. i o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości gruntowej opisanej w pozwie i objętej w/w wnioskiem regulacyjnym.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W związku z wnioskiem ewentualnym apelacji skarżący wniósł o wezwanie do udziału w sprawie Agencji Nieruchomości Rolnych w W. oraz o dopuszczenie dowodów zawnioskowanych przez powoda a oddalonych przez Sąd pierwszej instancji.

Pozwany Skarb Państwa i pozwana Gmina M. B. w odpowiedziach na apelację wnieśli o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda była niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny i wnikliwy rozważył wszystkie dowody i okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględniając należycie zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy znajdujących oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W związku z akceptacją ustaleń faktycznych Sądu I instancji Sąd Apelacyjny, traktując je jako własne, nie widzi z związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku, sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 roku, nr 24, poz. 776).

Należy wskazać, że okolicznością, która w pierwszej kolejności miała wpływ na oddalenie apelacji powoda była kwestia braku jego legitymacji procesowej w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii dopiero w swych dalszych rozważaniach i za główny argument za oddaleniem powództwa przyjął brak podstawy prawnej dla żądania pozwu poprzez niespełnienie przesłanek z art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo, iż Sąd Okręgowy nie wypowiedział się wprost o braku legitymacji procesowej powoda to jednocześnie prawidłowo zinterpretował treść Dekretu (...) Seminarium Diecezji W. z 1949r. słusznie przyjmując, że stosowna władza kościelna ustanowiła Seminarium D. Diecezjalne w (...) w miejsce Seminarium Duchownego w B.. Za całkowicie nietrafne należy uznać zarzuty powoda jakoby poprzez takie odczytanie Dekretu (...) Sąd I instancji miał dokonać sprzecznych ustaleń z treścią materiału dowodowego, naruszyć art. 65 § 1 kc poprzez dokonanie wykładni dekretu sprzecznej z okolicznościami jego wydania, a także w sposób niedopuszczalny podważyć ciągłość prawną Seminarium i jego tożsamość prawną z dawnym przedwojennym Seminarium Duchownym w B..

Niniejsze postępowanie jest konsekwencją zmiany ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej na mocy ustawy z dnia 16 grudnia 2010r., co polegało w szczególności na zniesieniu z dniem 1 marca 2011r. Komisji Majątkowej. Jak wynika z art. 4 ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP uczestnicy postępowania regulacyjnego, w którym Komisja Majątkowa nie uzgodniła orzeczenia przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej tj. przed 1 lutym 2011r. mogli w terminie 6 miesięcy od dnia otrzymania pisemnego zawiadomienia wystąpić o podjęcie zawieszzonego postępowania sądowego lub administracyjnego, a jeżeli nie było ono wszczęte, jak w niniejszej sprawie, wystąpić do sądu o zasądzenie roszczenia. Przy rozpoznawaniu sprawy sąd stosuje przepisy art. 63 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 maja 1989r., zgodnie z którymi regulacja może polegać na:

- 1) przywróceniu kościelnym osobom prawnym własności nieruchomości wymienionych w art. 61 ust. 1 i 2 lub ich części,
- 2) przyznaniu odpowiedniej nieruchomości zamiennej, gdyby przywrócenie własności natrafiało na trudne do przewyciężenia przeszkody,
- 3) przyznaniu odszkodowania ustalonego według przepisów o wywłaszczaniu nieruchomości, w razie niemożności dokonania regulacji przewidzianych w pkt 1 i 2.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, który w tym zakresie nie podziela argumentów Sądu I instancji, postępowanie sądowe nie jest kontynuacją postępowania regulacyjnego, lecz jest odrębnym sposobem na dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych związanych z przywróceniem kościelnym osobom prawnym własności nieruchomości wymienionych w art. 61 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP. Konsekwencją tego jest to, że dochodzenie tych roszczeń nie odbywa się już w uproszczonym i odformalizowanym trybie



obowiązującym przez Komisją Majątkową, a zachodzi konieczność zachowania zasad postępowania obowiązujących w procesie cywilnym.

Tak więc oceniając zgłoszone roszczenie przede wszystkim należało rozważyć kwestię legitymacji procesowej powoda, czyli posiadania uprawnienia do występowania w charakterze strony w konkretnym procesie. Legitymacja ma swe źródło w przepisach prawa materialnego. W odniesieniu do powoda posiadanie legitymacji oznacza dysponowanie prawem podmiotowym, żądanie wykonania którego obejmowało powództwo. Chodzi o znajdowanie się w sytuacji, w której przepisy prawa przyznają określonej osobie określone uprawnienia podlegające ochronie prawnej. W niniejszej sprawie o istnieniu legitymacji czynnej stosownie do treści żądania decydowało bycie następcą prawnym kościelnej osoby prawnej, tj. Seminarium Duchownego w B., które według twierdzeń powoda zostało pozbawiona własności nieruchomości poprzez przejęcie jej przez państwowe jednostki organizacyjne bez tytułu prawnego. Jako podstawę żądania powód wskazywał bowiem przepis art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód takiej legitymacji procesowej nie posiada i już z tego względu jego powództwo i w konsekwencji apelacja nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie było sporne, że powód nie dochodził praw, których to on bezpośrednio został pozbawiony. W tym zakresie powód odwoływał się do swego następstwa prawnego w rozumieniu prawa cywilnego po istniejącym przez II wojnę światową Seminarium Duchownym w B.. Na dowód tego powód przedłożył Dekret (...) Seminarium Diecezji W. z 1949r. Wbrew twierdzeniom skarżącego, którego zdaniem wspomniany Dekret (...) stanowi dowód ciągłości prawnej i tożsamości prawnej z Seminarium Duchownym w B., dokument ten zdaniem Sądu Apelacyjnego nie świadczy o tym, że powód jest następcą prawnym dawnego przedwojennego seminarium w B.. Nie można też podzielić argumentu powoda, że na skutek istnienia ciągłości prawnej z dawnym seminarium wszedł on w jego wszystkie prawa majątkowe, a w szczególności, że stał się on właścicielem nieruchomości wskazanych w pozwie. Należy wskazać, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni Dekretu Odnowienia uwzględniając przede wszystkim językowe reguły wykładni oraz stosownie do treści art. 65 § 1 kc okoliczności wydania dekretu. Z Dekretu Odnowienia Seminarium Diecezji W. z dnia 17 października 1949r., w którym posłużono się łacińskim sformułowaniem „revocatio” , co oznacza „powtórnie powołać” wynika, że seminarium zostało przywołane do życia w miejsce działającego poprzednio Seminarium Duchownego w B.. Należy podkreślić, że zwrot „powtórnie powołać” odnosi się do zdarzenia, a skutkiem którego coś przestało istnieć, i wymaga ponownego powołania. A więc oczywistym jest, że taki podmiot nie istniał. Okoliczność, iż w treści dokumentu powołano się na spuściznę po dawnym seminarium nie oznacza, że powodowe Seminarium powołane w 1949r. stało się następcą prawnym w rozumieniu prawa cywilnego. Z okoliczności wydania dekretu wynika, że Seminarium w (...) zostało powołane po to aby zapewnić kontynuację szkolenia nowych księży i wypełnić lukę po seminarium działającym na terenie Warmii od XVI w. do zakończenia II wojny światowej. Mamy tu odwołanie do spuścizny o charakterze moralnym, społecznym, historycznych, czy duchowym. Nie sposób jednak odnaleźć w treści powoływanego aktu zwrotów, które odnosiłyby się do sfery materialnej czy majątkowej po dawnym Seminarium Duchownym w B., a tylko to pozwalałoby przyjąć, że na gruncie prawa cywilnego istnieją też podstawy do przyjęcia, że między dawnym seminarium, a powodem istnieje ciągłość prawna w zakresie praw majątkowych.

Odwoływanie się w apelacji do kodeksu prawa kanonicznego, w szczególności kanonu 120, zgodnie z którym osoba prawna ze swej natury trwa nieprzerwanie i wygasa, gdy zostanie zniesiona przez kompetentną władzę albo nie działa przez okres stu lat oraz argumentu, że Kościół (...) jest ze swej natury strukturą ciągłą nie może odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku.

Należy też wskazać, że w argumentacji powoda powołanej w apelacji w pkt 8 zarzutów, występuje sprzeczność i niekonsekwencja. Skarżący twierdzi zatem, iż Dekret (...) stanowi o przywołaniu do życia instytucji istniejącej znajdującej się jedynie w stanie „uśpienia”, a kanon 120 statuuje nieprzerwane trwanie kościelnych osób prawnych. W związku z tym należałoby uznać, że Seminarium D. ustanowione w B. w XVI w. istnieje do chwili obecnej (okres niedziałania nie wynosi stu lat), co oznacza, że powodowe Wyższe Seminarium D. w (...) powołane do życia w 1949r. nie może występować z roszczeniem mu nie przysługującym. Sam skarżący zaznacza, że zgodnie z kanonem 120 kodeksu

prawa kanonicznego nie doszło do wygaśnięcia osobowości prawnej Seminarium Duchownego w B.. Zatem to ten podmiot prawny winien formułować ewentualnie roszczenia, a nie odrębna od niego kościelna osoba prawna.

Ponadto należy zauważyć, że skarżący zdaje się nie odróżniać osobowości prawnej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego i przepisów kodeksu prawa kanonicznego. Zgodnie z art. 33 k.c. osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Istota osoby prawnej na gruncie k.c. polega na tym, że jest ona jednostką organizacyjną, która z mocy przepisu ustawy została wyposażona w zdolność prawną i w związku z tym może być podmiotem stosunków cywilnoprawnych. Art. 33 k.c. przesądza o tym, iż podmiotowość prawna jest cechą normatywną nadawaną osobom prawnym przez ustawodawcę. Taką osobowość prawną kościelnym osobom prawnym funkcjonującym według kodeksu prawa kanonicznego nadał ustawodawca w ustawie z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP w przepisach znajdujących się w rozdziale 2 „Osoby prawne K. i ich organy”. Przykładowo zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 9 ustawy osobowość prawną nadano wyższym i niższym seminariom duchownym diecezjalnym, które są personalnymi kościelnymi osobami prawnymi. W związku z tym powodowe Seminarium może być podmiotem praw i obowiązków na gruncie prawa cywilnego, a także być wyposażonym w zdolność sądową i procesową na gruncie kodeksu postępowania cywilnego. Podkreślenia jednak wymaga, że kodeks prawa kanonicznego jest aktem prawa kościelnego i obowiązywać może jedynie w stosunkach wewnątrzkościelnych, a nie na gruncie prawa cywilnego. W tym miejscu należy także wskazać na treść art. 4 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska uznaje osobowość prawną Kościoła (...) oraz osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Inne instytucje kościelne mogą na wniosek władzy kościelnej uzyskać osobowość prawną na podstawie prawa polskiego, co następuje na podstawie art. 10 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie rozporządzenia ministra właściwego ds. religijnych – obecnie Administracji i Cyfryzacji, który kieruje działem administracji rządowej - wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne.

Odnosząc się w tym miejscu do kwestii legitymacji biernej należy zauważyć, że powód domagał się przyznania nieruchomości zamiennej lub ewentualnie odszkodowania. Przyznana nieruchomość zamienna miałaby pochodzić z zasobu nieruchomości Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, czyli Gminy Miasta B.. W kwestii reprezentacji Skarbu Państwa Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, iż dopuszczalnym jest zastosowanie na zasadnie analogii przepisu art. 38a obowiązującej ustawy z dnia 17 maja 1989r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania dotyczącego utworzenia Międzykościelnej Komisji Regulacyjnej (rozpoznającej spory majątkowe między Państwem a innymi kościołami niż Kościół (...)), a w szczególności wydanego na jego podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1999r., gdzie wskazano, że obowiązek zapłaty odszkodowania ciąży na Skarbie Państwa, a wypłaca je wojewoda. Nie należy jednocześnie zapominać, że na gruncie przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) poświęconych nie działającej już obecnie Komisji Regulacyjnej wydane zostało stosowne przez Radę Ministrów w dniu 21 grudnia 1990r. rozporządzenie, gdzie wskazano, że obowiązek zapłaty odszkodowania, o którym mowa w art. 63 ust. 1 pkt 3 ustawy ciąży na Skarbie Państwa reprezentowanym przez Ministra Finansów. Mając to na uwadze należy przyjąć, że słusznie Sąd I instancji dopuścił reprezentację Skarbu Państwa zarówno przez wojewodę (...)- (...), jak i Ministra Finansów.

W związku z tym, że adresatem roszczeń powoda mógł być przede wszystkim Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego nie było jakichkolwiek podstaw do wezwania przez Sąd I instancji do udziału w charakterze pozwanego Agencji Nieruchomości Rolnych. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 19 października 1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa Agencja jest odrębną od Skarbu Państwa państwową osobą prawną, której Skarb Państwa powierzył wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do nieruchomości rolnych położonych na obszarach przeznaczonych na cele gospodarki rolnej. Nie podważając argumentacji Sądu I instancji, który nie uwzględnił wniosku o wezwanie Agencji do udziału w sprawie w charakterze pozwanego ze względu przede wszystkim na brak spełnienia przesłanek z art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989r., to należy zauważyć, że powód zasadniczo domagał się przyznania nieruchomości zamiennej położonej w B. lub (...), a zatem nieruchomości z pewnością nie przeznaczonych na cele gospodarki rolnej. Jak

wskazał powód w piśmie procesowym z dnia 6 października 2011r. powinna być to nieruchomość położona w mieście B. ze względu na położenie nieruchomości przejętej przez Skarb Państwa albo nieruchomość położona w mieście O. ze względu na jego siedzibę, niezabudowana, przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego (miasto O.), studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego (miasto B.) pod zabudowę budynkami użyteczności publicznej o powierzchni odpowiadającej powierzchni nieruchomości przejętej. Z kolei sformułowany w apelacji wniosek powoda o wezwanie do udziału w sprawie Agencji nie mógł zostać uwzględniony ze względu na niedopuszczalność dokonywania przekształceń podmiotowych na etapie postępowania apelacyjnego. Jak wynika wyraźnie z treści z art. 391 § 1 kpc przepis art. 194 kpc nie ma zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

W swych kolejnych zarzutach apelacji powód poruszył kwestie związane z tym, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił okoliczności, że w zbiorach dokumentów ksiąg wieczystych obejmujących obszar nieruchomości Seminarium Duchownego w B. brak stosownych wniosków i wpisów ujawniających przejście na Skarb Państwa własności tych nieruchomości. Zdaniem powoda to pozwany winien wykazać na jakiej podstawie prawnej nieruchomość Seminarium stała się własnością Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego taką argumentację powoda należy uznać za chybioną. Skoro powód swoje roszczenie konstruował w oparciu o art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP to on powinien udowodnić, że wskazana przez niego nieruchomość została przejęta przez państwo lub jego jednostki organizacyjne bez tytułu prawnego. To na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.). Powód w żaden sposób nie określił podstawy prawnej przejęcia przez Skarb Państwa lub jego jednostki organizacyjne bez tytułu prawnego przedmiotowych nieruchomości i w istocie w toku postępowania taka podstawa prawna nie została ani wskazana, ani tym bardziej udowodniona. Było jedynie niesporne, że nieruchomość, której dotyczył spór należała przed komunalizacją do Skarbu Państwa, ale nie zostało wykazane, że doszło do jej przejęcia przez ten podmiot bez tytułu prawnego. A wykazanie tych okoliczności obciążało powoda zgodnie z art. 6 k.c. Na marginesie można też wskazać, że wbrew temu powód w swych dowodach które załączył do pozwu – opinia co do szacowania odwoływał się do ustawy o dobrach martwej ręki, ale też tego nie wykazał żadnym dokumentem. Na podstawie materiału dowodowego zaferowanego przez powoda, w szczególności na podstawie dokumentów zawartych w aktach ksiąg wieczystych można było jedynie ustalić, że stan prawny nieruchomości wskazanych w pozwie do 1945r. nie został udokumentowany, a następnie po wojnie do 1990r. właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Natomiast powód nie wykazał na jakiej podstawie Skarb Państwa nabył własność tych nieruchomości, a w szczególności by nastąpiło to w warunkach art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) RP.

Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, iż brak jest podstawy prawnej w oparciu o którą powód mógłby skutecznie formułować zgłoszone roszczenia. Taką podstawą prawną nie może być przepis art. 61 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP. Powód nie wykazał w żaden sposób, że nieruchomość, której dotyczył jego wniosek do Komisji Majątkowej, a następnie pozew w niniejszej sprawie, stanowi nieruchomość wymienioną w art. 61 ust. 1 i 2 ustawy i której może dotyczyć regulacja z art. 63 ust. 1 polegająca na przywróceniu własności nieruchomości, przyznaniu nieruchomości zamiennej lub przyznaniu odszkodowania.

Co do zarzutu skarżącego jakoby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 60-63 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) poprzez ich wykładnię sprzeczną z celem ustawy to także należało go uznać za nietrafny. Zdaniem powoda Sąd Okręgowy dokonał wykładni przepisów tej ustawy w sposób zawężający i niekorzystny dla powoda albowiem celem ustawy było wyrównanie krzywd majątkowych instytucji kościelnych. Odnosząc się do takiego argumentu należy zauważyć, że niewątpliwie dopuszczalnym jest przyjęcie, że taki cel mógł przyświecać ustawodawcy jednakże, jak już wyżej wskazano powodowe Seminarium w żaden sposób nie wykazało, że należy do kościelnych osób prawnych objętych regulacją ustawy z dnia 17 maja 1989r. Poza tym należy mieć na uwadze, że niniejsze postępowanie nie jest postępowaniem regulacyjnym i obowiązują w nim całkowicie inne zasady, w szczególności jest ono postępowaniem kontradyktoryjnym oraz zapewniającym równość stron procesu, gdzie niedopuszczalnym jest

faworyzowanie którejkolwiek ze stron. Tak więc strona dochodząca swych roszczeń zobowiązana jest je udowodnić, tak co do zasady jak i przedmiotu, co w sprawie nie miało miejsca.

Następnie Sąd Apelacyjny pragnie odnieść się do zarzutów powoda związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji art. 2 ust. 1 pkt c dekretu z dnia 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich poprzez uznanie, że nieruchomości wskazana w pozwie przeszła na własność Skarbu Państwa, a nie na własność powoda jako odpowiedniej polskiej osoby prawnej prawa publicznego. Stwierdzić należy zatem, iż zasadnie Sąd I instancji ustalił, że nieruchomości opisana w pozwie nie przeszła na mocy przepisów w/w dekretu na powoda, ponieważ nie był on polską osobą prawną prawa publicznego. Słusznie Sąd przyjął, że analiza przepisów dekretu ustalona w postępowaniu przed Komisją Majątkową nie ma zastosowania w postępowaniu sądowym.

W ocenie Sądu odwoławczego interpretacja zaprezentowana w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie 1 CO 42/59 pomimo, iż niewątpliwie zapadła, jak to wskazał skarżący w „określonej sytuacji społeczno-politycznej”, jest jak najbardziej trafna. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powyższej uchwale, iż jednostki organizacyjne związków wyznaniowych działających na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie mogą być uważane w stosunku do niemieckich i (...) osób prawnych prawa publicznego za odpowiednie osoby prawne w rozumieniu art. 2 ust. 4 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Należy zauważyć, że Sąd Najwyższy omawiając charakter prawny związków wyznaniowych w Polsce i przyjmując, że nie są one osobami prawnymi prawa publicznego dokonał analizy wyłącznie na gruncie prawnym uwzględniając w szczególności także konstytucję marcową z 1921r. obowiązująca w czasach, w których nie sposób przyjąć aby władze państwowe były nieprzychylnie nastawione do instytucji kościelnych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, który błędnie powołuje się w tym zakresie na prawo kanoniczne, uznanie przedwojennego seminarium w B. jako osoby prawnej niemieckiego prawa publicznego nie wiązało się z tym, że w świetle prawa kanonicznego jako osoba moralna zostało ono powołane dla realizacji celu społecznego. Takie zakwalifikowanie Seminarium Duchownego w B. wiązało się z faktem, co szczegółowo wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu w/w uchwały, że zgodnie z konstytucją Rzeszy Niemieckiej i konkordatu Rzeszy ze S. Apostolską kościelne osoby prawne miały charakter publicznoprawny.

Tymczasem zarówno wówczas po II wojnie światowej, jak i obecnie w świetle prawa polskiego obowiązuje rozdział Kościoła (...) od Państwa, co obecnie potwierdza art. 1 Konkordatu między S. Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, w którym wskazano, że Państwo i Kościół (...) są – każde w swej dziedzinie – niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i we współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego. Zatem zarówno na gruncie przepisów przedwojennych, powojennych, jak i aktualnie obowiązujących nie ma podstaw do przyjęcia aby powodowe Seminarium mogło być uznane za osobę prawną prawa publicznego. Dodatkowo odnosząc się do argumentów powoda nie sposób również nie zauważyć, że pomija on okoliczność, że zgodnie z przepisami dekretu z 8 marca 1946r., który wchodził w życie dnia 19 kwietnia 1946r. przejście majątku na własność, czy to Skarbu Państwa, czy odpowiednich osób prawnych odbywało się z mocy samego prawa. Tymczasem powodowe Seminarium na dzień wejścia w życie dekretu nie istniało albowiem zostało powołane dopiero w 1949r. a zatem niemożliwym jest aby własność nieruchomości po niemieckiej osobie prawnej przeszła na podmiot, który jeszcze nie istniał.

W związku z tym nie było podstaw do uznania, że majątek niemieckiej osoby prawnej prawa publicznego, jakim przez wojnę było Seminarium D. w B. przeszedł następnie na własność powodowego Seminarium, które miałyby być odpowiednią polską osobą prawną.

Za bezzasadny należało uznać zarzut związany z oddaleniem przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych zmierzających do wykazania wysokości należnego odszkodowania. W tym zakresie Sąd odwoławczy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji. Należy zauważyć, że skoro na podstawie materialnoprawnej oceny żądania powoda należało uznać, za pozbawione podstawy prawnej to zbędnym było przeprowadzanie dowodów na okoliczność wysokości odszkodowania. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Należy wskazać, że wbrew temu, co wskazuje skarżący, że Sąd

pierwszej instancji nie ma podstaw do przeprowadzania dowodów na wypadek gdyby jego rozstrzygnięcie nie zostało zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. W takiej sytuacji Sąd drugiej instancji jako instancja merytoryczna może także prowadzić postępowanie dowodowe, a w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości pozostaje przecież uprawniony do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Na koniec należało przyznać rację powodowi, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że roszczenie odszkodowawcze wygasło, ponieważ nie zostało zgłoszone w postępowaniu regulacyjnym. Zgodnie z art. 63 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (...) w RP odszkodowanie mogło być przyznane dopiero w razie niemożności przywrócenia własności lub przyznania nieruchomości zamiennej. Roszczenia miały zatem charakter sekwencyjny, a ich kolejność wynikała z art. 63. W postępowaniu regulacyjnym dotyczącym powoda na skutek zniesienia Komisji Majątkowej i zlikwidowania postępowania regulacyjnego nie doszło po prostu do tego etapu postępowania, na którym można było się domagać odszkodowania, w razie gdy realizacja wcześniejszych roszczeń stała się niemożliwa. Jednak ten odmienny pogląd sądu II instancji był bez znaczenia dla zasadności powództwa i apelacji, , skoro powód nie ma legitymacji procesowej czynnej, jak i nie zostało wykazane by zachodziły przesłanki dla uznania zasadności roszczenia.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

W związku z tym, że stroną wygrywającą w drugiej instancji proces jest strona pozwana tj. Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną oraz Gmina M. B., koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 5400 złotych należało na podstawie 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzić od powoda na rzecz pozwanych. Podstawą wyliczenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną był § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Natomiast podstawą ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika procesowego Gminy Miasta B. był § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(...)

(...)

(...)

(...)